P Cena numeru 15 groszy
Dziś 8 stron. Sport
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, 24 PAŹDZIER. 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 292

Mowa premiera Składkowskiego

wygłoszona w Turku. — Endecy zawsze bojkotowali prace Wielkiego Marszałka

Głosowanie do sejmu pod hasłem zmiany ordynacji wyborczej

Kalisz, 23 października.

W niedzielę, dnia 23 bm. odbyło się w Turku w woj. poznańskim zebranie przedwyborcze zwołane przez Obóz Zjednoczenia Narodowego.

Po zagajeniu i powitaniu przybyłych na zebranie przedstawicieli władz i rządu z p. premierem gen. dr. Sławoj-Składkowskim na czele, p. premier wygłosił o godz. 15-ej przemówienie, które transmitowane było przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia.

Przemówienie to brzmiało:

Szanowni Państwo!

Po raz drugi już w stosunkowo krótkim czasie mam zaszczyt stanąć przed Wami jako kandydat na posła. Czas ten jest stosunkowo krótki, gdyż wynosi zaledwie 3 lata, podczas gdy przecież wybieraliście mnie państwo w 1935 r. na 5 lat. Mogłem więc przypuszczać, że cieszyć się będę, jako poseł, zaszczytnym zaufaniem moich wyborców aż do jesieni roku 1940.

Niestety, nieubłagane życie jakże często krzyżuje nasze plany: Sejm został rozwiązany na dwa lata przed upływem kadencji. I oto znowu jestem zmuszony zajmować państwu czas

moją kandydacką mową wyborczą

Taka mowa wyborcza powinna by zamknąć w sobie całą sytuację polityczną Polski i wiele obietnic z pracy przyszłego posła na terenie wyborczym...

Ja przyznam się państwu takiej „wielkiej“ mowy nie wygłoszę. Nie usłyszycie też odemnie państwo szumnych i ponętnych obietnic, natomiast za swój obywatelski obowiązek uważam szczerze bez osłonek, po chłopsku odpowiedzieć w dzisiejszym moim przemówieniu na jedno tylko pytanie. Ale za to pytanie zajmujące w tej chwili w związku z wyborami parlamentarnymi opinię całej Polski, pytanie, które w największym skrócie brzmi

GŁOSOWAĆ CZY NIE GŁOSOWAĆ?

Proszę państwa Sejm i Senat zostały rozwiązane przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej,

GDYŻ NIE DAWAŁY NADZIEI, ŻE ZAJMĄ SIĘ ZMIANĄ ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Pan Prezydent w dekrecie swoim wskazał wyraźnie przyszłym ciałom ustawodawczym — jako główną pracę — ordynację wyborczą.

Dla każdego nieuprzedzonego człowieka jasną jest rzeczą, że poprawa ordynacji wyborczej to wielki krok naprzód w kierunku dopuszczenia szerokich mas ludności do życia politycznego Polski,

gdy nie dawały nadziei, że zajmą się zmianą ordynacji wyborczej

W myśl naszej konstytucji mogą zmienić ordynację wyborczą jedynie izby parlamentarne: Sejm i Senat.

Dlatego wybory obecne mają szczególnie ważne znaczenie dla przyszłości Polski (oklaski). Mimo to istnieją w Polsce ludzie specjalnie wygodni, którzy dziś nie chcą głosować do Sejmu, mającego poprawić ordynację wyborczą — nie chcą głosować dlatego właśnie, że ta ordynacja wyborcza jest zła. Politycy tacy podobni są do podróżnych, którzy zatrzymali swój marsz u podnóża góry na szczyt której wejść koniecznie muszą,

ALE ZAWAHALI SIĘ DLATEGO, ŻE ZBOCZA GÓR STROME SĄ I NIEWYGODNE.

Mimo tych przeszkód i niewygód wejść na tę górę musimy. Musimy chociażby różnymi drogami, aby wszyscy zejść się razem na stromym i trudnym do osiągnięcia szczycie, którego imię

JEDNOŚĆ NARODOWA

(huczne oklaski).

Wszystkie przeszkody, wzajemne niechęci i urazy musimy zwalczyć i porzucić dla tej jedności.

W trzy lata po śmierci Wielkiego Wskrzesiciela Polski Józefa Piłsudskiego skupić się musimy w zwartym, karnym ordynku wokół Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego Rydza (burzliwe oklaski: Niech żyją!).

Wojsko — duma i siła narodu, musi mieć w obecnych, decydujących chwilach niezłomnie mocne zaplecze —

W NASZYCH SERCACH, BIJĄCYCH JEDNYM RYTMEM

(oklaski).

Niema dziś czasu na upory i bojkoty partyjne.

Baczmy, abyśmy tymi ślepymi bojkotami nie „zbojkotowali“ potęgi Rzeczypospolitej. Pamiętajmy, że półtora wieku temu ślepa, zapamiętała mania „wolności“ szlacheckiej podkopała siłę i znaczenie Polski. Wtedy również wszystko co nie dogadzało przywódcom braci szlacheckiej obkładano

BOJKOTEM: NIE POZWALAM.

Dziś przywódcy stronnictw politycznych usiłują bojkotować wybory.

Najbardziej zdecydowanie

występują tu przywódcy Stronnictwa Narodowego

Nie jest to żadną niespodzianką. Bojkotowali oni całą pracę dla państwa Wielkiego Marszałka Józefa Piłsudskiego i bojkotują do dziś dni wszystko, co w Polsce nie odpowiada ich celom. W przede dniu wielkiego zwycięstwa Marszałka Piłsudskiego w sierpniu 1920 roku endeccy przywódcy

PAKOWALI SWOJE KUFRY UCIEKAJĄC Z WARSZAWY NA ZACHÓD.

Z pogardą patrzyli na nich chłopi i robotnicy, walczący o wolność Polski.

Dziś przywódcy części chłopów i robotników stają do bojkotu wyborów na równi z endekami.

Wierzę głęboko, że ofiarny robotnik i chłop polski nie pójdzie tą samą drogą bezmyślnego bojkotu, którą idą prowodyrzy endeccy.

Wierzę głęboko, że przywódcy stronnictw politycznych nie mają żadnego prawa moralnego odciągać wolnych obywateli państwa polskiego od wypełnienia ich prawa i obowiązku — głosowania (huczne oklaski, okrzyki: brawo).

Głosowanie jest indywidualnym prawem każdego obywatela i nikt mu w Polsce tego prawa odebrać nie zdoła.

Wierzę w zdrowy instynkt państwowy narodu polskiego i dlatego wierzę, że bojkot wyborów, prowadzony w groteskowym, karykaturalnym wysiłku trzech sztabów: endeckiego, socjalistycznego i ludowcowego.

ŻE TAKI —BOJKOT NIE UDA SIĘ.

(Burzliwe oklaski).

Na szczęście bowiem nie mieszkamy na słonecznej wyspie, gdzie moglibyśmy zgnuśnieć w bezczynności i swarach.

Przodkowie nasi osiedli na skrzyżowaniu dróg Europy w surowych warunkach bytowania, gdzie możliwa jest jeno klęska lub zwycięstwo (oklaski)

Klęsk mieliśmy już dość w ciągu wieku ubiegłego.

TERAZ CHCEMY ZWYCIĘSKIEGO POTĘŻNEGO BYTOWANIA POLSKI. CHCEMY BYĆ SILNI! (huczne oklaski).

Bojkot zaś instytucji własnego państwa jest bronią słabych, zgorzkniałych i zawiedzionych. Dlatego my wypełnimy nasz obowiązek.

W IMIĘ JEDNOŚCI NARODU I POD HASŁEM POPRAWY ORDYNACJI WYBORCZEJ BĘDZIEMY GŁOSOWAĆ! (Długotrwałe owacje).

P. premier w Kaliszu

wygłosił również przemówienie do wyborców

KALISZ, 23 października.

(PAT) Na terenie kaliskiego okręgu wyborczego nr. 20 bawił w niedzielę, 23 b. m. kandydujący tu na posła p. prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski.

O godz. 12-ej wielka sala stowarzyszenia rzemieślników chrześcijan wypełniła się po brzegi wyborcami z terenu miasta i powiatu kaliskiego, przybyłymi na zgromadzenie przedwyborcze. Sala nie mogła pomieścić licznych rzesz, które zaległy również galerię, ulicę Piekarską i przyległy plac, słuchając przemówień, transmitowanych przez megafony.

Zebranie zagaił prezes miejscowego O. Z. N. rejent Zawadzki,

Następnie na podium, witany niemilknącymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje“ wchodzi p. prezes rady ministrów, który wygłosił do zebranych przemówienie.

Marsz. Śmigły-Rydz w lokalu wyborczym

spełnił swój obowiązek wyborczy do senatu.—Zebrani zgotowali Naczelnemu Wodzowi owację

Warszawa, 23 października.

(PAT) W lokalu gimnazjum przy ul. Klonowej 16, w obwodzie nr. 13, akt wyborczy do senatu miał przebieg szczególnie uroczysty ze względu na obecność Pana Marszałka Śmigłego Rydza, przybyłego do lokalu celem spełnienia obowiązku obywatelskiego. Pana Marszałka zgromadzeni wyborcy powitali przez powstanie.

Przewodniczący zebrania p. Edmund Bartłomiejczyk, zagajając zebranie obwodowe, podkreślił, że wszyscy obecni będą głosowali w warunkach szczególnie radosnych, gdyż w obecności Naczelnego Wodza ukochanej Armii Polskiej.

Rozpoczęło się głosowanie. Pan Marszałek, wywołany przez zastępcę przewodniczącego w kolejności, w jakiej jego nazwisko zostało umieszczone na liście wyborców, złożył swój głos. Wkrótce po nim kartkę z nazwiskiem kandydata złożyła pani Marszałkowa Piłsudska.

Po skończonym zebraniu zgromadzeni zgotowali Panu Marszałkowi długotrwałą i burzliwą owację. Po zebraniu Pan Marszałek w towarzystwie adiutanta udał się pieszo do swego mieszkania.

Rekonstrukcja rządu Chamberlaina

Nominacja dwuch nowych ministrów

Londyn, 23 października.

(PAT) Jutro oczekiwane są oświadczenia na temat mianowania nowego pierwszego lorda admiralicji oraz sekretarza stanu do spraw dominiów. Stanowiska te, były zajmowane przez Duff Coopera i Stanleya. Nie jest wykluczonym, iż następstwem ich nominacji będą dalsze zmiany na jednym lub dwóch stanowiskach w rządzie.

Pomimo wielkiej dyskrecji zachowywanej w kołach rządowych, krążą pogłoski, iż ministrem dominiów zostanie książę Devonshire, obecny podsekretarz stanu do spraw dominiów, a nowym lordem admiralicji ma być mianowany kapitan Margesson.

Kanton w płomieniach

Chińczycy podpalili miasto w chwili wycofywania się. — Koncesje zagraniczne zagrożone

TOKIO, 23 października.

(PAT) Wojska chińskie, jak donosi agencja Domei, rozpoczęły generalny odwrót wzdłuż kolei Hankau—Kanton oraz drogi, łączącej Yoczau w północnej części prowincji Honan z Wu-Czangiem. Wojska japońskie ścigają Chińczyków, przyczym stosują na wielką skalę ataki lotnicze, obrzucając bombami wycofujące się masy wojsk chińskich. Straty Chińczyków mają być bardzo znaczne.

HONGKONG, 23 października.

(PAT) W Kantonie szaleją olbrzymie pożary wzniecone przez Chińczyków w chwili wycofywania się wojsk z miasta. Pożar objął największe domy w mieści. Wiatr wieje w kierunku koncesji międzynarodowej na wyspie Szamen, zagrażając zabudowaniom położonym na jej krańcach. Szpital francuski imienia Doumera zagrożony przez płomienie został już ewakuowany.

TOKIO, 23 października.

(PAT) Agencja Domei donosi:

Według niepotwierdzonych wiadomości prasowych, pochodzących z Hongkongu przybyli tam zupełnie nieoczekiwanie Czang-Kai-Szek w towarzystwie żony i wiceprzewodniczącego Kuomintagu Wang-Czing-Weia. Odbyli oni rzekomo konferencję z brytyjskim ambasadorem Kerrem. Prasa japońska komentując zajęcie Kantonu twierdzi, iż stanowi ono ostateczny cios dla rządu Czang-Kai-Szeka.

HANKAU, 23 października.

(PAT) Wobec opuszczenia miasta przez znaczną część ludności, na ulicach życie prawie całkowicie zamarło. Wszystkie sklepy są zamknięte a ruch uliczny został zredukowany do minimum. Nawet elektrownia przestała działać. Koncesja francuska otrzymuje światło z elektrowni znajdującej się w koncesji brytyjskiej. W każdej chwili należy oczekiwać, iż zostanie wstrzymana praca wodociągów. Władze francuskie przedsięwzięły odpowiednie środki ostrożności, by zapewnić koncesji dopływ wody i elektryczności. Z dniem dzisiejszym przestały odchodzić pociągi w kierunku południowym.

Anglia odrzuciła ultimatum Japonii,

która zażądała usunięcia angielskich okrętów wojennych z rzeki Jangtse

Londyn, 23 października.

(PAT) Rząd brytyjski postanowił udzielić odpowiedzi negatywnej na ultimatum japońskie, domagające się usunięcia wszystkich okrętów brytyjskich z rzeki Yangtse pod Hankau oraz z rzeki Perłowej pod Kantonem. Okręty floty brytyjskiej pozostaną na miejscu, by zapewnić ochronę statkom brytyjskim, znajdującym się zarówno w Hankau, jak i w Kantonie. Brytyjskie dowództwo morskie w Szanghaju powiadomiło o decyzji tej dowództwo japońskie.

Łodzianin przejechany przez pociąg w Warszawie

Warszawa, 23 października.

Mieszkaniec Łodzi 38-letni Jan Skwarczyński, zam. przy ul. Lipowej 57 w Łodzi przejechany został przez pociąg, doznając obcięcia prawej nogi. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Teroryści arabscy podpalili dworzec w Jaffie

i filię Banku Ottomańskiego. — Jeszcze jeden pułk kawalerii angielskiej przybył do Palestyny

Londyn, 23 października

Sytuacja w Palestynie, mimo likwidacji teroru arabskiego w Jerozolimie i innych miastach i mimo wprowadzenia ostrych zarządzeń wojskowych, obfituje w dalszym ciągu w akty sabotażu i terroru. W sobotę teroryści arabscy

PODPALILI STACJĘ KOLEJOWĄ W JAFFIE,

jednak ogień udało się ugasić, a szkody są nieznaczne. Pożar, jaki wybuchł w Jaffie w gmachu Banku Ottomańskiego, jak się okazuje, spowodowany był przez bandę uzbrojonych Arabów, którzy po nieudanych wysiłkach rozprucia kasy ogniotrwałej, podpalili umeblowanie banku. W Hebronie Arabowie podpalili synagogę, obecnie już nieużywaną i szkołę żydowską. Ogień wyrządził wielkie szkody.

Na linii kolejowej Haifa — Lydda wybuchły dwie miny pod drezyną wojskową, raniąc jednego żołnierza brytyjskiego. Teroryści arabscy ogłosili bojkot wprowadzonych obecnie przez administrację brytyjską kart identyfikacyjnych dla wszystkich mieszkańców Palestyny, liczących powyżej 16 lat. Rząd zamierzał przez tę rejestrację ustalić, którzy Arabowie są usposobieni lojalnie. Teroryści arabscy wydali rozkaz, aby Arabowie uchylali się od rejestracji, grożąc, że każdy Arab. który będzie posiadał kartę identyfikacyjną zostanie zastrzelony.

W Haifie wylądowali dziś dragoni królewscy. Ten sam pułk, który w roku 1917 pod dowództwem gen. Allenby wraz z kawalerią gwardii szkockiej przeprowadził słynny atak kawaleryjski przeciwko Turkom, wyrzucając ich z Gazy i Bercheby.

Jerozolima, 23 października.

(PAT) Na linii kolejowej z Haify do Tulkarem wybuchły w ciągu dnia dzisiejszego dwie bomby. Jeden z żołnierzy brytyjskich odniósł rany. Zamiarem zamachowców było, jak się zdaje

WYSADZENIE W POWIETRZE WOJSK BRYTYJSKICH.

Jerozolima, 23 października

Po całkowitym prawie oczyszczeniu Starego Miasta Jerozolimy z band terrorystycznych komisarz okręgowy Keith-Roach dokonał inspekcji dzielnic muzułmańskich na Starym Mieście i wydał zarządzenia w sprawie akcji pomocy dla dotkniętej ludności.

Jerozolima, 23 października

W Jaffie aresztowano dwóch Arabów, przy których znaleziono obfity materiał agitacyjny wydany przez terrorystów. Trzech innych Arabów aresztowano z bronią w ręku.

Genewa, 23 października

W poniedziałek, 24 października otwarta będzie w Genewie 35-ta sesja Komisji Mandatowej. Na porządku dziennym sesji sprawozdanie palestyńskie nie figuruje, gdyż, jak wiadomo, rozpatrzone zostało na sesji czerwcowej. — Głównym tematem obecnej sesji jest sprawozdanie francuskich władz mandatowych w Syrii i Libanie. Poza tym porządek dzienny obejmuje szereg petycji nadesłanych przez mieszkańców krajów mandatowych w tej liczbie kilka petycyj o mniejszym znaczeniu w sprawie Palestyny. Ponieważ palestyńskie władze mandatowe nie wydelegowały przedstawiciela na obecna sesję, petycje te będą odroczone do następnej sesji Komisji Mandatowej.

Jak donoszą z dobrze poinformowanych kół ligowych, kwestia palestyńska rozpatrzona będzie na forum Ligi Narodów dopiero w styczniu na 104-ej sesji Rady Ligi Narodów. Wówczas rząd angielski przedłoży swe decyzje w sprawie dalszej polityki w Palestynie, zaś Liga Narodów zajmie w tej sprawie stanowisko.

Sprawa ta będzie prawdopodobnie przekazana Komisji Mandatowej, która zbierze się na sesję nadzwyczajną w lutym lub marcu 1939 r. specjalnie dla sformułowania opinii o wnioskach brytyjskich odnośnie do przyszłości Palestyny.

Londyn, 23 października

Dziś nastąpiło otwarcie „Tygodnia Palestyńskiego" proklamowanego przez brytyjską federację syjonistyczną, aby przeciwstawić się próbom zmiany dotychczasowej polityki brytyjskiej w Palestynie projektom ograniczenia imigracji żydowskiej i oddziałać na opinię publiczną w Anglii w kierunku kontynuowania odbudowy Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie.

W ramach „Tygodnia Palestyńskiego" odbędą się zgromadzenia w większych miastach Anglii z udziałem czołowych osobistości żydowskich oraz członków Izby Gmin.

Jak przypuszczają, prezydent dr. Weizmann we wtorek złoży na wielkim zgromadzeniu doniosłą deklarację o postulatach żydowskich w sprawie Palestyny. Na zgromadzeniu tym wygłosić też mają przemówienia przywódca Labour Party Herbert Morrison, komandor Locker - Lampson, sir Normand Angell, lord Rothschild, naczelny rabin dr. Herz i prof. Brodetzki.

Prezydent Turcji powraca do zdrowia

Ankara, 23 października.

(PAT) W stanie zdrowia prezydenta Kemala Ataturka nastąpiła tak znaczna poprawa, iż dalsze biuletyny lekarskie nie będą już ogłaszane. Wszystkie niepokojące objawy z zeszłego tygodnia całkowicie ustąpiły. Chory wszedł już w okres rekonwalescencji.

Zastępca Jeżowa usunięty

Moskwa, 23 października.

(PAT) Żukowskij, jeden z zastępców Jezowa, został zwolniony z zajmowanego stanowiska.

Tragedia uchodźców z Czechosłowacji

700 uciekinierów austiackich zagrożonych deportacją

Praga, 23 października.

Donoszą z Brna, że tamtejsza policja postanowiła deportować w dniu 27 października **700 uchodźców austriackich, którzy tam przebywają na podstawie tymczasowych zezwoleń. Wszelkie interwencje na rzecz uchodźców nie odniosły skutku.**

Londyn, 23 października.

Z Pragi donoszą, iż czynione są próby przyjścia z pomocą — dzięki funduszowi pomocy „News Chronicle" — 156 rodzinom uchodźców, którzy przebywają bez środków do życia na „ziemi niczyjej" między granicą czeską a niemiecką. Ekspedycja ratunkowa zaopatrzyć ma uchodźców w żywność i pościel.

Londyn, 23 października.

„Daily Telegraph" donosi z Sidney, iż mało jest widoków, aby Australia wpuściła większą liczbę lekarzy-Żydów z Austrii. W parlamencie Nowej Południowej Walii zgłoszono projekt ustawy o ograniczeniu liczby nowoprzybyłych lekarzy.

* * *

Capetorn, 23 października.

Sugestie rządu angielskiego, aby dominia współdziałały przy rozwiązaniu zagadnienia uchodźców z Czechosłowacji, nie były jeszcze rozpatrzone przez rząd Unii Południowo Afrykańskiej. Mało jest jednak prawdopodobne, aby Południowa Afryka zgodziła się na masową imigrację. Pewna liczba uchodźców będzie mogła przybyć do Afryki Południowej na podstawie podań indywidualnych w ramach obowiązujących ustaw imigracyjnych.

Dnia 6 listopada każdy obywatel spełni swój obowiązek i przez oddanie głosu zadecyduje o wyborze posłów

WĘGRY ODRZUCIŁY PROPOZYCJE CZESKIE

Praga nie chce odstąpić Węgrom Rusi Podkarpackiej i Bratislawy. — Zaostrzenie konfliktu czesko-węgierskiego

Budapeszt, 23 października.

(PAT) Ubiegłej nocy attache wojskowy poselstwa węgierskiego w Pradze przywiózł do Budapesztu nowe propozycje czeskie, które doręczone zostały niezwłocznie premierowi Imredy. Premier rozpatrzył ogólnie te propozycje pospołu z ministrem spr. zagran. Kanya, zaś w niedzielę przed południem przystąpiono do szczegółowego ich zbadania przy udziale drugiego członka delegacji do rokowań z Czechosłowacją, ministra oświaty hr. Teleki. Niezwłocznie po tym odbyło się posiedzenie rady ministrów, a następnie premier Imredy i min. Kanya byli przyjęci przez regenta Horthy'ego, któremu złożyli sprawozdanie o propozycajch czeskich. Po audiencji u regenta min. Kanya zajął się

OPRACOWANIEM KONTRPROPOZYCYJ WĘGIERSKICH,

które po uzgodnieniu ich z prem. Imredym odesłane będą do Pragi przez specjalnego kuriera.

Budapeszt, 23 października.

(PAT) Według oświadczeń dobrze poinformowanych kół węgierskich propozycje czeskie, które były rozpatrywane na dzisiejszym posiedzeniu rady ministrów

NIE MOGĄ W SWEJ FORMIE OBECNEJ STANOWIĆ PODSTAWY POROZUMIENIA.

Rzym, 23 października.

(PAT) Wiadomość, że ostatnie propozycje czeskie uznane zostały w Budapeszcie za niemożliwe do przyjęcia wywołała tu duże wrażenie i oceniana jest jako fakt

ZAOSTRZENIA STOSUNKÓW CZESKO - WĘGIERSKICH.

Opinia włoska popiera niezmiennie stanowisko rządu budapeszteńskiego. Wyrażany tu jest pogląd, że na politykę w Pradze nadal wywierają zbyt silny wpływ elementy nieodpowiedzialne, które nie biorą pod uwagę faktu, że

DALSZA ZWŁOKA MOŻE WYCZERPAĆ CIERPLIWOŚĆ WĘGIER.

Berlin, 23 października.

(PAT) Korespondent „Frankfurter Ztg." w artykule poświęconym „przebudowie Czechosłowacji" dowodzi, że głównym problemem zewnetrznym Czechosłowacji jest zatarg z Węgrami, od którego ze względu na problem Rusi Podkarpackiej zależne będzie również i ostateczne rozstrzygnięcie stosunków są siedzkich Czechosłowacji.

Rzym, 23 października.

(PAT) „Stampa" w korespondencji z Budapesztu stwierdza, że mimo gry na zwłokę ze strony rządu praskiego

WĘGRY UZYSKAJĄ WSPÓLNĄ ODWIECZNĄ GRANICĘ Z POLSKĄ

zwłaszcza, że postulat ten nie ma na celu stworzenia jakiegokolwiek bloku antyniemieckiego.

Paryż, 23 października.

(PAT) Prasa paryska w dalszym ciągu śledzi z dużym zainteresowaniem informacje z Warszawy, Budapesztu i Bukaresztu na temat konfliktu węgiersko-czeskiego i sprawy wspólnej granicy polsko - węgierskiej.

„Figaro" wiadomości na ten temat opatruje obszernym tytułem „Polska popiera w dalszym ciągu akcję na rzecz wspólnej granicy polsko - węgierskiej".

Ironiczne komentarze na temat rzekomego fiasca usiłowań Polski w Bukareszcie ustąpiły dzisiaj raczej miejsca oczekiwaniu i obserwowaniu wydarzeń, gdyż wiadomości, jakie poczęły dochodzić do Paryża, dały szeregowi publicystów do myślenia, iż lepiej nie wysnuwać przedwczesnych wniosków.

Z nastrojów ironicznej obserwacji nie może w dalszym ciągu wyjść organ Quai d'Orsay „Le Temps", który w artykule wstępnych, poświęconym sytuacji dyplomatycznej w Europie Środkowej, powraca jeszcze raz do sprawy wizyty min. Becka w Galaczu i stara się wmówić w opinię publiczną powstałe rzekomo rozbieżności między Polską a Rumunią.

Węgrzy wystosują ultimatum do Czech

żądając natychmiastowej ostatecznej odpowiedzi

Budapeszt, 23 października.

(PAT) Dzisiejsza rada ministrów po rozpatrzeniu propozycyj czeskich, nadesłanych tu wczoraj późną nocą, uznała je za niezadawalające. Jak informują, rząd czechosłowacki zaznaczył w swojej nocie, że obecnych propozycyj nie uważa za ostateczne oraz że mogą być one zmodyfikowane. Propozycje obecne nie przewidują odstąpienia Węgrom miast Bratysławy, Koszyc, Munkaczewa i Użhorodu.

Wiadomości o nowych propozycjach czeskich rozeszły się po mieście we wczesnych godzinach popołudniowych, wywołując powszechne oburzenie. Z nastrojów, jakie w Budapeszcie panują, można wnioskować, że w razie, gdyby kwestia czesko - węgierska nie została uregulowana w najbliższych dniach, cierpliwość społeczeństwa węgierskiego nie wytrzyma już tej nowej próby.

Rząd węgierski — jak informują z kół miarodajnych — postawi dziś Pradze bardzo krótkie terminy, które — jeżeli sprawa ma być załatwiona na drodze pokojowej — muszą być dotrzymane.

Odpowiedź rządu węgierskiego na propozycje czeskie jeszcze dziś wieczorem specjalny kurier ma zawieść do Pragi. Należy oczekiwać, że dzień jutrzejszy przyniesie ostateczną decyzję, czy sprawa zostanie załatwiona na drodze pokojowej, czy też rząd węgierski będzie się musiał uciec do użycia innych środków.

Praga, 23 października

Jak się dowiaduje korespondent PAT, wobec negatywnej odpowiedzi rządu węgierskiego na ostatnią propozycję czeskosłowacką, rząd praski podejmie ze swej strony wysiłki dyploma-tyczne celem uzyskania pozostawienia przy terytorium czeskosłowackim miast Koszyc, Munkaczewa, Berechowa i Nitry.

Niemcy w Słowacji

pod komendą Henleina

Bratysława, 23 października.

(PAT) W obozie niemieckim w Słowacji zaznaczyło się dążenie do wytworzenia jednolitego frontu. M. in. miała zostać zlikwidowana t. zw. partia śpisko - niemiecka, pozostająca pod kierownictwem posła Mitscha. Nowe stronnictwo niemieckie t. zw. „Deutsche - Partei" powstało na miejsce dawnego stronnictwa karpato - niemieckiego, które współpracowało ze stronnictwem Henleina i wywierało nacisk na partię niemiecko - śpiską w kierunku wytworzenia jednolitego frontu niemieckiego. Jednakże stronnictwo śpisko - niemieckie oświadczyło, że nie ma zamiaru przystępować do swej likwidacji, lecz pragnie współpracować z resztą Niemców celem utrzymania niemieckiego stanu posiadania na terenie słowackim.

Dnia 6-go listopada wszyscy do urn wyborczych

Demonstracje antyżydowskie w Pradze

Kurs skrajnie nacjonalistyczny w Czechach. — Niemcy, Węgrzy i cudzoziemcy usuwani są ze szkół i instytucyj publicznych

Nowa linia graniczna czesko-niemiecka ma być skorygowana

PRAGA, 23 października.

(PAT) Wrogie nastroje przeciw cudzoziemcom, a przede wszystkim zaś przeciwko Żydom, wśród społeczeństwa czeskiego w ostatnich dniach przybierają na sile. Na ulicach i w lokalach publicznych coraz częściej notuje się wypadki szykanowania ze strony publiczności osób o wyglądzie semickim.

W dniu wczorajszym odbył się w Pradze szereg

MANIFESTACYJ ANTYŻYDOWSKICH.

Głównymi ulicami miasta przeciągały tłumy wyrostków, wznosząc antysemickie okrzyki „Precz z Żydami" i obrzucając wyzwiskami przechodniów o wyglądzie żydowskim. Manifestantów rozproszyła policja. W dniu dzisiejszym władze, liczące się z powtórzeniem się podobnych manifestacyj,

SKONCENTROWAŁY W PRADZE LICZNE ODDZIAŁY POLICJI.

PRAGA, 23 października.

W związku z nową orientacją polityczną, zdążającą w kierunku

SKRAJNIE NACJONALISTYCZNYM,

rozpoczęła się akcja usuwania wszelkich instytucyj publicznych i urzędów żywiołów obcych.

W ramach akcji tej rektor uniwersytetu im. Karola w Pradze wydał zarządzenie, że odtąd dopuszczani będą do uniwersytetu tego tylko słuchacze Czesi, Słowacy, Rusini Zakarpaccy, natomiast nie dopuszczani będą ci, którzy stali się obywatelami oddanych Niemcom, Polakom lub Węgrom terenów, jak również i ci, którzy wystąpili z armii czeskiej. Zarządzenie to kieruje się w pierwszym rzędzie przeciwko Niemcom.

Prasa nawołuje w ogóle do oczyszczania z Niemców i cudzoziemców wszystkich szkół, urzędów, instytucyj publicznych, przedsiębiorstw i organizacyj kulturalnych. Związek towarzystw filmowych już wezwaniu temu zadość uczynił, usuwając z filmów i organizacyj filmowych wszystkich Niemców i cudzoziemców. Szkoły niemieckie mają być częściowo zamknięte, bądź też częściowo zredukowane. Teatr niemiecki w Pradze został zamknięty, podobnie jak niemal wszystkie teatry niemieckie na prowincji.

* * *

PRAGA, 23 października.

(PAT) Radio praskie ogłasza komunikat urzędowy, stwierdzający ponownie, że t. zw. linia demarkacyjna, oddzielająca terytorium czeskie od terytorium Rzeszy niemieckiej, nie stanowi jeszcze linii granicznej między tymi dwoma państwami, która to granica zostanie definitywnie ustalona w rozmowach bezpośrednich czesko-niemieckich Jak wiadomo, rząd praski liczy na to, iż obecna linia demarkacyjna ulegnie w niektórych miejscach lokalnej modyfikacji, zależnie od względów gospodarczych oraz stosownie do struktury narodowościowej pasa granicznego.

* * *

PRAGA, 23 października.

(PAT) Z kół parlamentarnych przenikają dalsze szczegóły projektu nowej konstytucji, która sankcjonować będzie prawnie nowy ustrój republiki czechosłowackiej. Pewne trudności w łonie komisji prawników, opracowujących nowy projekt, wywołuje kwestia przyszłej nazwy państwa, uwzględniającej federalny charakter republiki. Proponuje się m. in. za przykładem Jugosławii nazwę Strzedosgawia (Środkowa Slawia), lub Zapadoslawia (Slawia Zachodnia). Władza prezydenta republiki, wybieranego przez połączone izby parlamentu centralnego, rozszerzona będzie w tym sensie, że przejmie on atrybuty t. zw. obecnie stałego komitetu parlamentarnego, wydawanie w okresie między sesjami izb dekretów z mocą ustawodawczą. Prezydentowi przysługiwać będzie ponadto prawo veta w stosunku do ustaw, uchwalonych przez parlament centralny.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś w poniedziałek Teatr nieczynny.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8.15 wiecz. sztuka K. H. Rostworowskiego „Przeprowadzka“.

TEATR W FILHARMONII.

„Burza „Wiliama Szekspira dana będzie dzisiaj po raz 23-ci. Początek przedstawienia o godz. 21.15.

WYSTAWA P. N. „SZTUKA TKACKA w POLSCE“.

Otwarta w Instytucie Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, wystawa „Sztuki tkackiej w Polsce“ — dawnej i współczesnej obejmuje dwa działy: zabytkowy i współczesny. W dziale zabytkowym rozwieszono gobeliny, kobierce strzyżone i kilimy z 17 i 18-go w., zaś dział nowoczesny obejmuje wszelkie tkaniny naszego nowoczesnego tkactwa artystycznego i dekoracyjnego.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PONIEDZIAŁEK, 24 października 1938 r.

5.30—5.35 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ 5.35—6.35 Muzyka poranna (płyty). 6.35—7.00 Muzyka (płyty). 7.00—7.15 Dziennik poranny. 7.15—7.45 Muzyka (płyty). 7.45—8.00 Gimnastyka. 8.00—8.10 Audycja dla szkół, 8.10—11.00 Przerwa. 11.00—11.15 Audycja dla szkół: „Jak mały kasztanek ze starym listkiem rozmawiał“ —obrazek słuchowiskowy Lucyny Krzemienieckiej dla dzieci młodszych. 11.15—11.57 Utwory Modesta Mussorgskiego (płyty). 11.57—12.03 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00 Audycja południowa. 13.00—13.20 Pogadanka dla kupców i rzemieślników. 13.30 — 14.00 „Rytm“ — audycja muzyczna dla liceów w opracowaniu Tadeusza Mayznera. 14.00—14.50 Koncert w wyk. Orkiestry Rozgłośni Katowickiej (z Katowic). 14.50—15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Ania pozostaje na Zielonym Wzgórzu“ — słuchowisko w/g powieści Mortgomery. Zradiofonizowała Jadwiga Miecznikowska. 15.30—16.00 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.00—16.15 Wiadomości gospodarcze.

16.15—16.30 Kronika naukowa.

16.30—17.30 „Sylwetki kompozytorów polskich“ Henryk Opieński. Wykonawcy: Kwartet Smyczkowy Rozgłośni Krakowskiej, Stanisław Mikuszewski — I skrzypce, Herbert Nierychło—II skrzypce, Henryk Zarzycki — altówka, Józef Makowicz—wiolonczela, Lidia Barblan-Opieńska—śpiew, Olga Martusiewicz—fortepian (z Krakowa).

17.30—17.45 „Litwa współczesna“ — reportaż Czesława Miłosza.

17.45—18.00 Billy Mayerl — Akwarium—suita (płyty).

18.00—18.10 Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi Dyr. Stanisław Nowakowski.

18.10—18.20 Muzyka (płyty).

18.20—18.25 O wszystkim po troszku.

18.25—18.30 Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00 Audycja Junackich Hufców Pracy.

19.00—20.35 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego, Sława Bestani, oraz chór revellersów Klemensa Waberskiego, Leon Cwojdziński — saksofon (z Poznania)

20.35—21.00 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Program na jutro.

21.00—21.40 Józef Marx: Trio—Fantazja. Wykonawcy: Lidia Kmitowa—skrzypce, Tadeusz Lifan — wiolonczela, Jerzy Liefeld—fortepian.

21.40—22.00 Nowości literackie omówi Wacław Rogowicz.

22.00—22.10 Życie kulturalne.

22.10—23.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Żeńskie trio wokalne, Alfred Miller—skrzypce i Arno Heintze—fortepian i akompaniament.

23.00—23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

15.30 SZTOKHOLM. Koncert muzyki polskiej w wykonaniu Eugenii Umińskiej (skrz.) i Zygmunt Dygata (fort.).

19.30 SOFIA. Koncert Beethovenowski.

20.10 FRANKFURT. „La Traviata“—opera Verdi'ego.

20.10 WIEDEŃ. „Cyrulik z Bagdadu“ — opera Corneliusa.

21.00 BRUKSELA franc. Utwory Bizeta.

21.00 RZYM. Koncert muzyki współczesnej.

21.00 MEDIOLAN. „Liola“ — opera Mule. Dyr. kompozytor.

21.30 BORDEAUX. „Arlezjanka“—opera Bizeta.

21.30 RADIO PARIS. „Amfitrion 38“ — poemat muzyczny Bertranda.

21.30 SOTTENS. Koncert symfoniczny. Sol. N. Milstein (skrz.).



W dniu 23 października 1938 r. zmarła nasza najukochańsza

B. P.

ZOFJA PAPIERNA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 24 b. m. o godz. 3-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają

MATKA, SIOSTRA I RODZINA.

Na froncie robotniczym

Konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle mięsnym

Jak już donosiliśmy, w sobotę wybuchł zatarg w tkalni zarobkowej firmy H. Spiegielman przy ul. Pomorskiej 73.

Zatarg powstał na tle potrącenia robotnikom za postoje powstałe nie z ich winy.

W dniu dzisiejszym odbędzie się pod przewodnictwem insp. Feffermana konferencja w celu zlikwidowania zatargu.

* * *

W ubiegłą sobotę powstał w fabryce wyrobów bawełnianych firmy Ferdynand Geldner przy ul. Południowej 52 ostry zatarg na tle wstrzymywania robotnikom płacy.

O powyższym został powiadomiony insp. 14-go obwodu inż. Fefferman, który wyznaczył na dzień dzisiejszy konferencję. (p).

* * *

W dniu jutrzejszym odbędzie się w okręgowej Inspekcji Pracy pod przewodnictwem insp. Wyrzykowskiego konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla przemysłu mięsnego.

Jak wiadomo Związek Przemysłu Mięsnego w Łodzi zwrócił się do Żydowskiego Stowarzyszenia Rzeźników p. n. „Wzajemna Pomoc“ o zawarcie układu zbiorowego. (p).

Nasz reporter zanotował:

Na ul. Chłodnej 18 w dniu wczorajszym wynikła zbiorowa bójka w czasie, której zostali poranieni nożami 30-letni Roman Pankowski, który odniósł rany kłute łopatki i pleców, 25-letni Henryk Białecki rany dłoni i boku, 22-letni Wacław Bagrowski, rany cięte głowy i rąk. Wszystkich trzech rannych opatrzył wezwany lekarz pogotowia P.C.K.

* * *

Na ul. Rzgowskiej 52 na przechodzącego 29-letniego Jana Kluzowskiego z ul. Jachowicza 11 napadli trzej nieujawnieni dotychczas sprawcy, którzy pobili Kluzowskiego tępymi narzędziami zadając mu liczne rany tłuczone głowy i twarzy. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe i przewiozło w stanie osłabionym do domu

* * *

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Głównej murarz 39-letni Michał Pietraszek z ul. Profesorskiej 12 powracając do domu w stanie pijanym wszczął awanturę i bójkę na ulicy przy czym został pobity i doznał szereg ran tłuczonych głowy i twarzy. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł do domu.

* * *

Na ul. Sierakowskiego 75 w czasie bójki sąsiedzkiej został pobity tępym narzędziem 39-letni Franciszek Grodzki odnosząc szereg ran tłuczonych głowy i twarzy.

* * *

Na ul. Szarej 18 w czasie bójki został pożgany nożem 13-letni Mieczysław Berger, zam. przy ul. Kruczej 32 i doznał ran kłutych łopatki i obu rąk. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

* * *

27-letnia robotnica Bronisława Lewa, zam. ul. Henryka 2 w klatce schodowej potknęła się i upadając doznała złamania prawej nogi. Ranną opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala w stanie osłabionym.

* * *

Na ul. Piotrkowskiej 45 wskutek wypadku 25-letni Marian Walski, zam. przy ul. Projektowanej 15 doznał złamania nogi oraz okaleczenia głowy. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

Dziś rewelacyjna premiera Cyrku Staniewskich

Bezpłatne kupony dla naszych Czytelników!

Zgodnie z naszą zapowiedzią, odbędzie się dziś premiera Cyrku Staniewskich. „Gwoździem“ obecnego programu będzie fenomenalna tresura 20 tygrysów i 10 lwów w prezentacji słynnego pogromcy p. Girona, znanego dotychczas tylko z filmów amerykańskich Kilkanaście innych światowych atrakcyj, uzupełniać będzie jak zwykle doborowy program Cyrku Stanewskich.

Zaznaczyć wypada, że Cyrk Staniewskich gra bez względu na pogodę, ponieważ dach cyrku jest nieprzemakalny, cyrk zaś jest ogrzany. Wydawnictwo nasze chcąc umożliwić swoim Czytelnikom zobaczenie wspaniałego widowiska, uzyskało specjalną zniżkę, na podstawie których przy kupnie jednego biletu normalnego druga osoba może wejść zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon „Republiki“ do Cyrku Staniewskich

Al. Kościuszki 5-7.

Okaziciel niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu normalnego, może wprowadzić drugą osobę na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie**

Kupon ważny na miejsca siedzące.

Kupon ważny tylko w poniedziałek, 24 października o godz. 8.15.

Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.

Informator prasowy 1938-39

Na rynku księgarskim ukazało się niedawno nowe wydawnictwo, które powinno szczególnie zainteresować sfery prasowe, polityczne i gospodarcze. Wydawnictwem tym jest „Informator Prasowy na rok 1938-39“, wydany przez redakcję „Prasy“, organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism. „Informator“ daje całokształt wiadomości, jakie w tego rodzaju wydawnictwie znaleźć się powinny. Na 300 stronach „Informatora“ zawarte zostały — w formie treściwej i zwięzłej najpotrzebniejsze informacje o prasie polskiej, oraz dziedzinach życia, z prasą związanych. I tak, na wstępie, — szereg przejrzyście skonstruowanych tablic chronologicznych i statystycznych, obrazujących historię prasy polskiej, jej rozwój i stan obecny. Dalej — dane, dotyczące Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism oraz charakterystyka dziesięcioletniej działalności, do której należą wszystkie ważniejsze dzienniki i czasopisma polskie. Dział informacji o dziennikach i czasopismach skonstruowany jest w ten sposób, że każdemu z pism poświęcona została oddzielna notatka, zawierająca wszystkie ważniejsze szczegóły, dotyczące z jednej strony przedsiębiorstwa wydawniczego, oraz administracji pisma, z drugiej zaś — organizacji redakcji.

Dalsze działy „Informatora“ poświęcone są organizacjom dziennikarskim i instytucjom wspólnym wydawców i dziennikarzy.

W następnych rozdziałach książki znajdujemy szczegółowe informacje o prasowych agencjach informacyjnych, o instytucjach współpracujących z prasą oraz o ważniejszych biurach ogłoszeń.

Pisma polskie, wychodzące poza granicami kraju, uwzględnione zostały w obszernym wykazie, obejmującym około 150 tytułów.

Oceniając pierwsze wydanie „Informatora“, zwrócić należy uwagę na staranność opracowania i umiejętny wybór informacyj oraz ich przejrzysty układ. Zalety te decydują o wysokiej wartości użytkowej „Informatora“. Zasługuje on w pełni na jaknajszersze rozpowszechnienie.

Dziś!! NINO MARTINI w kinie „EUROPA“

Nino Martini, najwspanialszy tenor świata i zarazem doskonały aktor komediowy, który zachwyca obecnie cały świat swoim fenomenalnym głosem, ukaże się już dziś na ekranie kina „EUROPA“ w sensacyjnym filmie muzycznym p. t. „Perły i serce“.

Film ten posiada świetny komediowo-sensacyjny scenariusz, w którym walory głosowe Nino Martini, tenora Opery Metropolitan w New Yorku, są ściśle i nierozerwalnie związane z akcją.

Partnerką Nino Martini jest nowa rewelacja Hollywood'u — Joan Fontaine.

Ilustrację muzyczną filmu „Perły i serce“ opracował Rudolf Frimml, najznakomitszy kompozytor amerykański, twórca „Rose Marie“.

Powtórna rejestracja rocznika 1918

Dziś w poniedziałek, dnia 24 bm. winni się stawić do powtórnej rejestracji w wydziale wojskowym Zarządu m. Łodzi przy ul. Kościuszki 19 mężczyźni rocznika 1918 zamieszkali na terenie 3 komisariatu P.P. o nazwiskach na litery Z.Z.Z. oraz zamieszkali na terenie 10 komisariatu P.P. o nazwiskach na litery G. H. Ch. I. J. K.

Jutro we wtorek dnia 25 bm. winni się stawić do powtórnej rejestracji w wydziale wojskowym mężczyźni rocznika 1918 zamieszkali na terenie 4 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, oraz zamieszkali na terenie 10 komisariatu P. P. o nazwiskach na litery L. Ł. M. N. O. P.

Zgłaszający się do powtórnej rejestracji winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o pierwszej rejestracji, świadectwo szkolne i zawodowe.

Nieście pomoc najbiedniejszym



Październik 24 Poniedziałek		
Dziś	Rafała	
Jutro	Kryspina	
Wschód słońca		6.15
Zachód słońca		16.27
Wschód księżyca		7.53
Zachód księżyca		17.14
Długość dnia		11.18
Ubyło dnia		6.38

Nowy gmach szkolny

Wczoraj na Widzewie odbyła się uroczystość poświęcenia nowowzniesionego gmachu 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej.

Na uroczystość przybyli Starosta pow. łódzkiego Denys, inspektor szkolny Ochędalski, wójt gm. Chojny Woźniakowski oraz liczni przedstawiciele władz, miejscowej ludności i t. d.

Pożar przy ul. Cegielnianej Nr. 8

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych, straż ogniowa została zaalarmowana o wybuchu pożaru w piwnicy przy ul. Cegielnianej 8, gdzie mieścił się magazyn szmat Ch. Erlicha, zamieszkałego w tymże domu.

Przybyły II pluton straży ogień ugasił w ciągu 30 minut. Szmaty uległy zniszczeniu przez wodę i ogień.

Przyczyną pożaru było zaprószenie ognia przez jednego z robotników. Szmaty tliły się przez całą noc, wywołując pożar.

Zuchwałe włamanie do mieszkania kupca

Do mieszkania Hilela Goldfarba przy ul. Pabianickiej 12 dostali się ubiegłej nocy niewykryci dotąd sprawcy, którzy splądrowali całe mieszkanie zabierając z sobą garderobę oraz dwa futra i biżuterię wartości około 10.000 złotych.

Goldfarb wraz ze swoją żoną wyjechali przed kilku dniami do Otwocka, Złodzieje najprawdopodobniej byli o tym powiadomieni.

Powiadomione o powyższym władze policyjne wdrożyły energiczne dochodzenie, zmierzające do ujęcia włamywaczy.

Zjazd Halerczyków w Łodzi

Wczoraj odbył się w Łodzi Zjazd Hallerczyków w sali Kina „Ikar" przy ul. Przejazd 34. W zjeździe wziął udział gen. Haller, który w godzinach popołudniowych opuścił nasze miasto, udając się z powrotem na Pomorze.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Duszkiewiczowa, Zgierska 87, J. Hartman, Młynarska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka, Cegielniana 32, W. Danielecki, Piotrkowska 127, F. Wójcicki, Napiórkowskiego 27, K. Kempfi, Karolewska 24a. (a)

Wybór elektorów senackich

W Łodzi wybrano 68 delegatów. — Wczoraj odbył się szereg wieców i zebrań przedwyborczych

Wczoraj odbył się akt wyborczy o dużej doniosłości — wybory delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego senackiego. Jak wiadomo, wybory do senatu są dwustopniowe; wczoraj wszyscy uprawnieni do głosowania dokonali wyboru delegatów, którzy z kolei, w dniu 13 listopada wybiorą senatorów Rzeczypospolitej.

Podkreślić należy, że wybrani wczoraj delegaci są w rzeczywistości elektorami. Nie wysuną oni bowiem kandydatów na senatorów, jak to było przy okręgowych kolegiach wyborczych do sejmu,

WYBIERAJĄ ONI JUŻ BEZPOŚREDNIO SENATORÓW.

Z tych względów na delegatach tych ciąży wielka odpowiedzialność. Muszą oni wybrać do senatu właściwych ludzi, z uwagi na doniosłe zagadnienia, które będą rozstrzygane w przyszłym parlamencie.

Wczorajsze wybory odbyły się w ten sposób, że w 68 obwodach zebrali się wszyscy uprawnieni do głosowania. Frekwencja głosujących była bardzo duża. W Łodzi wyniosła ona 85 proc., a w powiatach województwa łódzkiego — do 95 proc. Przewodniczący zebrań wyjaśnili, że wszyscy obecni mogą zgłaszać kandydatury delegatów, po czym zarządzi się głosowanie. Przeważnie w każdym obwodzie zgłaszano po 3—4 kandydatów. W niektórych obwodach odbywało się tylko jedno głosowanie, w innych trzeba było głosowania powtarzać, gdyż liczne były wypadki, kiedy kandydaci otrzymywali po równej ilości głosów.

Wszystkie formalności, związane z głosowaniem, trwały około 2 godzin.

W wyniku głosowania łódzkimi elektorami, którzy w dniu 13 listopada

WYBIORĄ 5 SENATORÓW,

zostali:

Pudlarz Stefan, Braun Jan, dyr Wolczyński Józef, Baran Julian, Bytner Jakób, kpt. Kowalski Kazimierz, dr. Praszkier Fiszel, kpt. Budzyński Zygmunt, Wasilewski Kazimierz, adw. Kon Adolf, dr. Łuba Zygmunt, notariusz Tułecki Kazimirerz, dyr. Idźkowski Antoni, dyr. Czapczyński Tadeusz, woźny sądowy Brzeziński Maksymilian, notariusz Trojanowski Czesław, Stefanowski Stefan, kpt. Przybylski Stanisław, Jędrzejewicz Jan, Bisławski Stefan, Malinowski Seweryn, płk. Antonowicz Stanisław, dr. Goldberg Józef, gen. Thomme Wiktor, Szletyński Stefan, dr. Jelenkiewicz Natan, płk. Haberling Adam, Folt Zygmunt, Zdrojewski Marian, adw. Albrecht Zygmunt, insp. Bużański Mikołaj, Jaworski Stanisław, dr. Gibiański Adolf, adw. Pelka Wiktor, insp. Michejda Franciszek, notariusz Konarzewski Henryk, płk. Serafinowicz Eustachy, dyr. Dura Marian, dyr. Kunst Jan, płk. Bartoszewicz Wacław, adw. Markowicz Adolf, adw. Zejda Eugeniusz, dyr. Zalewski Aleksander, Lewandowski Andrzej, dr. Fichna Bolesław, Fornalski Tadeusz, sędzia Kasiński Zygmunt, Kosideł Stefan, Płuczkowski Stefan, sędzia Salm Witold, Krzeczkowski Mieczysław, sędzia Kubiak Józef, Napiórkowska Alicja, dyr. Wilkowski Tomasz, dyr. Zimowski Aleksy, dyr. Michelis Bronisław, Bolechowski Jan, naucz. Borucki Bronisław, naucz. Wdówka Marian, Kuss Witold, dyr. Waligórski Stanisław, Wilczyński Edmund, ks. Gawęda Jan, naucz. Bilski Klemens, robotnik Kubasiewicz Stanisław.

Miasto Łódź liczyło 68 obwodów wyborczych do senatu. Województwo łódzkie — 181 obwodów.

* * *

Wczoraj odbyło się szereg zebrań przedwyborczych i wieców, na których omawiano sprawę wyborów sejmowych. W szeregu organizacyj opowiedziano się za poparciem kandydatury b. posła Wadowskiego.

Rozpoczęła się też wczoraj na wielką skalę propaganda na rzecz masowego udziału w wyborach sejmowych, które odbędą się już za dwa tygodnie. Po Łodzi krążył wielki autobus z plakatami OZN, z którego przez megafon wzywano ludność do brania udziału w wyborach.

W razie śmierci pracownika

rodzinie jego przysługuje prawo do odprawy pośmiertnej od pracodawcy

Jeśli chodzi o pracowników umysłowych to prawo w art. 42 zarządza, iż w razie rozwiązania umowy wskutek śmierci pracownika **pracodawca bez względu na ubezpieczenie emerytalne pracownika powinien, jeżeli pracownik pracował conajmniej 10 lat w przedsiębiorstwie, wypłacić jego rodzinie, mającej ustawowe prawo do utrzymania i przez niego utrzymywanej, odprawę w wysokości ostatnio pobieranego 3-miesięcznego wynagrodzenia.**

Jeżeli stosunek pracy trwał conajmniej 20 lat, **odprawę stanowić będzie ostatnio pobierane 6-miesięczne wynagrodzenie.**

Odprawa należy się w całości tylko wówczas, jeżeli zmarły pracownik pozostawił małżonkę i zstępnego lub zstępnych, czyli dzieci. We wszystkich innych wypadkach, a więc gdy przy życiu pozostali dalsi krewni, odprawa ulega redukcji do połowy wyżej oznaczonej normy. Odprawa płatna jest po upływie miesiąca licząc od dnia śmierci pracownika, w równych ratach miesięcznych.

Jeżeli chodzi o odprawę pośmiertną dla rodziny zmarłego robotnika to i tu warunkiem zasadniczym jest przepracowanie w danym przedsiębiorstwie **10-letniego okresu.** Odprawa należy się w wysokości ostatnio pobieranego dwutygodniowego wynagrodzenia. O ile stosunek pr[illegible] conajmniej 20 lat, odprawę stanowić będzie ostatnio pobierane czterotygodniowe wynagrodzenie. Odprawa pośmiertna robotnicza płatna jest po upływie miesiąca licząc od dnia śmierci robotnika. Tutaj prawo nie przewiduje płatności odprawy w ratach, suma płatna jest jednorazowo.

Życie powiatu łódzkiego

Na terenie powiatu łódzkiego odbywają się liczne wiece przedwyborcze. Dziś, w poniedziałek, odbędzie się wiec **w Radogoszczu,** organizowany przez stowarzyszenie właścicieli nieruchomości. Wiec zwołany został na godz. 18 do lokalu szkoły powszechnej, przy czym udział w nim wezmą kandydaci na posłów z terenu powiatu łódzkiego pp. Piaskowski i Zubert.

Poza tym w dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 15-ej wiec przedwyborczy **w Brużycy Wielkiej** w zarządzie gminnym, zaś jutro, we wtorek, odbędą się trzy wiece przedwyborcze: o godz. 19-ej **w Aleksandrowie** w zarządzie miejskim, o 14-ej **w Kruszowie** i o 16-ej **w Czarnocinie.**

Kandydaci na posłów: Józef Zubert

Urodzony 1888 roku w Retkini gminy Brus powiatu łódzkiego, od najmłodszych lat bierze udział w walkach o niepodległość Polski i za pracę konspiracyjną skazany został przez władze rosyjskie na karę śmierci (zamach na Kaznakowa i Afanasiewa w Kielcach). Odsiaduje 15 lat ciężkich robót na Syberii. Po przewrocie bolszewickim powrócił do Polski z dywizją syberyjską.

Obecnie jest I wiceprezesem rady okr. polsk. zw. zaw. „Praca" w Łodzi. Za pracę niepodległościową otrzymuje Krzyż Niepodległości z Mieczami, za pracę społeczną Srebrny Krzyż Zasługi.

Nieście pomoc najbiedniejszym



NORWEGIA--POLSKA 2:2 (2:0)

Drużyna polska wywalczyła szczęśliwy wynik remisowy

Pan Marszałek Śmigły-Rydz na meczu

(Telefonem od specjalnego wysłannika „Republiki")

Warszawa, 23 października.

Polska reprezentacja piłkarska wywalczyła dziś szczęśliwie wynik remisowy w meczu międzypaństwowym z Norwegią. Tak jak przed paru tygodniami z Jugosławią, tak i tym razem **szczęście dopisało Polakom, którzy dosłownie w ostatniej chwili meczu zdołali zapobiec porażce.**

Jeszcze na 18 minut przed końcem spotkania wynik brzmiał 2:0 dla Norwegów i nic nie zapowiadało że nasi reprezentanci nie opuszczą boiska z przegraną. **Jednak niezwykłej ofiarności całej jedenastki mamy do zawdzięczenia, że meczu tego nie przegraliśmy.**

Norwegia lepszym zespołem

Trzeba bowiem przyznać, że Norwegowie **przewyższali nas conajmniej o klasę i zasłużyli na zwycięstwo. Byli oni od nas szybsi, lepiej zaawansowani technicznie i mieli znacznie więcej z gry**

W drużynie norweskiej zawodnicy, rośli i dobrze zbudowani, o dobrym balansie ciała, **zademonstrowali football w najlepszym wydaniu.**

Nasza reprezentacja nie mogła im dorównać. Przede wszystkim szwankowała u nas szybkość. Norwegowie byli bowiem zawsze pierwsi przy piłce. **Dużo do życzenia pozostawiało również zgranie naszej jedenastki.** Gracze nie znajdowali się na swoich pozycjach, a ataki naszej drużyny obliczone były raczej na przypadek.

Słaba gra drużyny polskiej

W zespole polskim na wysokości zadania stanął jedynie Góra, który przez całe 90 minut pracował bezbłednie. Gorzej natomiast wypadli pozostali dwaj pomocnicy, Nyc i Dytko. Nyc nie umiał nawiązać kontaktu z atakiem, źle się ustawiał do piłki i często przeszkadzał w tyłach. Mały Dytko rozegrał się dopiero po pauzie — do przerwy był zupełnie słaby.

Trójka defenzywna jak zwykle pracowała przez 90 minut, tym razem Szczepaniak przewyższał Gałeckiego, którego wykop pozostawiał wiele do życzenia. Madejskiemu nie można zarzucić winy przy stracie bramek. **W ataku stosunkowo najruchliwszy był Piec. Lewa strona Wodarz — Wilimowski nie doszła jeszcze do swej normalnej formy.**

Kierownik napadu Wostal był prawie niewidoczny na boisku, nie umiał on nawiązać kontaktu ani z łącznikami, ani ze skrzydłowymi. Piątek był tym razem słabszy, niż na wszystkich ostatnich spotkaniach międzypaństwowych.

Nasza jedenastka obnażyła dziś swe braki, i jeśli w najbliższym czasie nie ulegnie ona rekonstrukcji, piłkarstwo polskie nie będzie mogło utrzymać już tej pozycji, jaką do niedawna zajmowało w footballu Europy.

Polska traci dwie bramki

Mecz rozpoczął się z niezwykłą punktualnością:

Mecz zaszczycił swoją obecnością Marszałek Śmigły Rydz, który przybył przed rozpoczęciem spotkania, witany owacyjnie przez publiczność.

Norwegowie wybierają stronę z wiatrem i mimo, iż Polska rozpoczyna grę, nasi goście już w pierwszej chwili przypuszczają groźny atak. W pierwszej minucie róg dla Norwegów wyjaśnia Dytko. Polacy dostają się pod bramkę norweską, wytwarza się tam szereg niebezpiecznych dla gości sytuacyj, lecz żaden z napastników polskich nie może się pozbyć na decydujący strzał. **Norwegowie rewanżują się szybkimi atakami, które w 7-ej minucie kończą się zdobyciem bramki. Niezdecydowanie naszej obrony, a głównie Szczepaniaka, wykorzystuje Nordahl i celnym strzałem z kilku kroków uzyskuje prowadzenie dla Norwegów.**

Norwegowie opanowują grę, atakując niemal bez przerwy; nasze tyły mając moc pracy. Polacy tylko od czasu do czasu zdobywają się na akcję lewą stroną.

W 20-ej minucie wytwarza się dziwna sytuacja pod bramką Norwegów: Wilimowski jest sam i znajduje się oko w oko z bramkarzem norweskim, strzela z odległości kilku kroków. W tym momencie jednak sędzia przerywa grę i zarządza rzut sporny na polu karnym (?!).

Norwegowie nadal panują na boisku. Ich ataki są bardzo groźne. W 27-ej minucie przebija się wspaniale Góra i strzela z dalekiej odległości. Piłka jednak mija celu. W 31-ej minucie **sędzia nie widzi ręki na polu karnym Norwegów.**

W 40-ej minucie traci Polska drugą bramkę. Martinsen przebija się łatwo przez obronę polską i z trudnej pozycji strzela w róg, obok robinzonującego Madejskiego. Jeszcze kilka ataków norweskich i na tym kończy się pierwsza połowa meczu.

Pierwsze minuty drugiej połowy należą do Polski. Atak wykazuje jednak mało zgrania, jest niezdecydowany i rzadko napastnicy zdobywają się na strzał.

Dopiero w 10-ej minucie pierwszy dobrze wymierzony strzał oddaje Piątek,lecz bramkarz norweski wspaniale broni.

W 15-ej minucie Polska omal nie traci trzeciej bramki. Madejski wybiega z bramki, następuje zamieszanie, sytuację wyjaśnia jednak środkowy napastnik norweski, strzelając w aut.

Gra jest teraz otwarta. **Polacy, żywo dopingowani przez publiczność, grają znacznie lepiej.** W 20-ej minucie wolny dla Polski bije Szczepaniak, lecz piłka leci w aut. **Drużyna polska, nadal dopingowana przez publiczność, atakuje teraz bez przerwy,** lecz szereg strzałów naszych napastników idzie w aut, względnie grzęźnie w rękach bramkarza norweskiego.

Pierwsza bramka dla Polski

W 28 minucie Wilimowski znajduje się sam pod bramką norweską, „kiksuje" jednak, tracąc wspaniałą okazję. W następnej minucie pada wreszcie bramka dla Polski. Rzut z rogu bije Wodarz, piłkę otrzymuje nie obstawiony Piec i wspaniałą bombą w róg uzyskuje pierwszy punkt dla Polski, przyjęty z aplauzem przez widownię.

Norwegowie tracą głowę, drużyna polska, dopingowana teraz bezustannie przez publiczność, atakuje bez przerwy bramkę gości. W 30-ej minucie rzut wolny z linii bramkowej strzela Góra, przenosząc o milimetr. Jednocześnie ulega kontuzji Piątek i opuszcza boisko na parę minut.

Wilimowski wyrównuje

Polacy grają teraz w dziewiątkę. Atakują nadal, wytwarzając nieustannie pod bramką norweską gorące sytuacje. W 35-ej minucie wraca na boisko Piontek, a w minutę później traci on wspaniałą okazję zdobycia wyrównującej bramki. Norwegowie grają teraz na czas, dążąc do utrzymania zwycieskiego wyniku. W 36-tej minucie Wodarz przenosi tuż nad poprzeczką. W minutę później Piec marnuje dogodną sytuację.

Wyrównanie pada wreszcie w 41-ej minucie. Wilimowski, ładnie wypuszczony przez Wodarza, mija prawego obrońcę Norwegów i z kilku kroków, wśród żywych oklasków publiczności, uzyskuje wreszcie upragnione wyrównanie.

W ostatnich minutach Polacy mają jeszcze kilka dogodnych okazyj, które nie zostały wykorzystane.

Sędziował p. Langenus. Publiczności około 20.000.

Wśród publiczności znajdowała się dość liczna grupa Norwegów, którzy zaopatrzeni w chorągiewki o barwach narodowych, przez cały czas meczu dopingowali swych rodaków.

Po meczu

Po meczu panował w obu drużynach nastrój zadowolenia. Polacy cieszyli się, że zdołali wyrównać, a Norwegowie których napór drużyny polskiej pod koniec meczu poważnie zaniepokoił radzi byli, że utrzymali jednak wynik remisowy.

Przed meczem Norwegowie spodziewali się zwycięstwa, dając temu wyraz w rozmowach zarówno z reprezentantami związku polskiego jak te z przedstawicielami prasy.

W godzinach wieczornych odbył się w salach Pałacu Kronenberga bankiet wydany przez zarząd PZPN. Na bankiecie wygłoszono kilka przemówień, przyczym padały zapewnienia o dalszym zacieśnieniu stosunków pomiędzy piłkarstwem obu krajów.

W czasie bankietu otrzymali upominki dwaj jubilaci Szczepaniak i Wodarz, grający 25 mecz w reprezentacji państwowej

Bezpośrednio po bankiecie o godz. 22.15 Norwegowie opuścili Warszawę.

ST. K.

ELIMINACJE BOKSERSKIE W POZNANIU

wykazały słabą formę kandydatów do reprezentacji

Poznań, 23 października.

W obliczu ciężkich spotkań międzypaństwowych z Niemcami i Łotwą, wyznaczonych na dzień 13 listopada b. r. nasze naczelne władze pięściarskie znalazły się w ciężkiej sytuacji, jeśli idzie o zestawienie składów zespołów reprezentacyjnych.

Nadchodzące z okręgów relacje o formie poszczególnych kandydatów do reprezentacji były niepokojące, to też zarząd PZB chcąc naocznie przekonać się o formie zawodników wchodzących w rachubę wyznaczył w ramach zawodów o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego Warta — Ostrovia specjalne spotkania eliminacyjne.

Z wyznaczonych do wspomnianych walk zawodników stawili się wszyscy za wyjątkiem Jasińskiego, który na treningu złamał rękę, wobec czego w spotkaniu z Lendzinem zastąpił go Stępniewicz z poznańskiego HCP.

Wynik walk eliminacyjnych odbytych wobec przeszło jednotysięcznej publiczności w cyrku Olimpia nasuwa niezbyt wesołe horoskopy co do wyników najbliższych naszych spotkań międzypaństwowych a szczególnie spotkania z Niemcami.

Reklamowany jako rewelacja sezonu **wilnianin Lendzin, wypadł na ringu** poznańskim blado i z trudem zdołał wywalczyć zwycięstwo na punkty nad ambitnym Stępniewiczem. Po dwuch rundach, w których poznańczyk był zupełnie równy Lendzinowi, ten w trzecim posyła go na deski do sześciu. Mimo to Lendzin przez wspomniane zwycięstwo zapewnił sobie miejsce w reprezentacji na Łotwę.

Doniesienia o słabej formie Sobkowiaka niestety potwierdziły się w zupełności. Wyznaczane już oddawna spotkanie jego z Janowczykiem, po nieciekawej walce dało wynik remisowy. Wszechstronniejszym jednak w walce był raczej Janowczyk. Jeżeli dodamy, do tej formy zapowiedź ślubu Sobkowiaka w przeddzień spotkania z Niemcami to jego udział w reprezentacji jest bardzo ryzykowny.

W średniej Sulczyński był lepszy, zwłaszcza w trzeciej rundzie od Ożarka, który stale jest jeszcze b. prymitywny. Sulczyński wykazał dużo inicjatywy i ruchliwości, to też zwycięstwo jego na punkty było zasłużone.

W półciężkiej bardzo ciężka walkę stoczyli Karolak i Klimecki. Zwycięsko z niej wyszedł Klimecki. W trzeciej rundzie Karolak mocno osłabł i skończył starcie zupełnie wyczerpany. W ciężkiej **Piłat, bedacy w nieszczególnej formie** nieznacznie wygrał z Leśniakiem z Goplanii. Podkreślić należy, że orzeczenie sędziów przyznające zwycięstwo Piłatowi przyjęła publiczność długotrwałymi gwizdami.

W ringu sędziował p. Przepióra z Poznania, na punkty p. Wende (Śląsk) oraz pp. Zapłatka i Kosnowski z Poznania.

Spotkanie o drużynowe mistrzostwo okręgu pomiędzy Wartą a Ostrovią dało wynik 14:2 dla Warty.

Nuvolari wygryw wyścig

o wielką nagrodę L ndynu

Londyn, 23 października.

W zawodach automobilowych pod Londynem o wielką międzynarodową nagrodę automobilową, pierwsze miejsce zajął kierowca włoski Nuvolari na Auto-Union.

Kierowca ten pokrył dystans 250 mil z szybkością średnią 80.409 mil na godzinę.

Drugie miejsce zajął Lang (Niemcy) na Mercedes Benz, 3) Seaman na Mercedes Benz.

IKP zwycięża w meczu bokserskim Hakoah 10:6

i zapewnia sobie tytuł mistrza okręgu

Niespodziewana porażka WIMY. — Wysokie zwycięstwo Geyera w Pabianicach

Dalsze bokserskie mecze o mistrzostwo klasy A wyjaśniły już ostatecznie sytuację u góry tabeli. IKP zwyciężając Hakoah 10:6 umocnił swą pierwszą lokatę i już ma tytuł mistrza „w kieszeni". Nawet ewentualna porażka z Geyerem nie może drużynie IKP zagrozić. Hakoah z pewnością utrzyma się na trzecim miejscu, a zeszłoroczny mistrz Geyer, dzięki wysokim zwycięstwem nad Kruszeenderem zapewnił sobie wicemistrzostwo. Niespodzianką było zwycięstwo KP. Zjednoczone w sobotnim meczu z Wimą. Dzięki temu Zjednoczeni wyprzedzili pabianiczan, którzy obecnie znaleźli się na ostatnim miejscu w tabeli (zdobyli zaledwie 3 pkt) i są kandydatem do spadku do klasy B.

Wyniki meczów przedstawiają się następująco:

ZJEDNOCZONE — WIMA 10:6.

Zanim rozpoczęto walki wynik brzmiał 2:2, gdyż dla Zjednoczonych punkty walkowerem zdobył bez walki Szczapiński, a dla Wimy w wadze ciężkiej Kłodas (brak przeciwników). W wadze muszej Ostrowski (Zj) wypunktował dzielnie walczącego Błasińskiego (Wima), w wadze koguciej Pluta (W) pokonał na punkty Adamiaka (Zj). W wadze piórkowej Michalak (Zj) niezasłużenie zwyciężył na punkty Celmera (W), który conajmniej zasłużył na remis. W wadze lekkiej Olejnik (W) pokonał pewnie na punkty młodego Kijewskiego III (Zj), w wadze średniej Kijewski II (Zj) pokonał zdecydowanie na punkty Owczarka (W) i w wadze półciężkiej Bartosik (Zj) pokonał na punkty Wolskiego (W). Sędziował w ringu p. Borkowski z prawem sędziego punktowego, zaś na punkty pp. Sikorski i inż. Wolczyński.

IKP — HAKOAH 10:6.

W meczu rewanżowym drużyna IKP pokonała Hakoah w stosunku 10:6. Według przebiegu walk słuszniejszy wynik byłby 9.7, gdyż przyznanie zwycięstwa Kowalewskiemu w walce z Wdowińskim budzić może zastrzeżenia.

W wadze muszej Rossman (Hak.) jeszcze raz pokonał na punkty Szweda, który tym razem jednak przegrał nieznacznie.

W wadze koguciej Popielarz (IKP) pokonał na punkty Taubera (H). Przez dwie rundy Tauber trzymał się doskonale, jednak w trzeciej osłabł i pod koniec poszedł nawet do ośmiu na deski.

W wadze piórkowej po długiej przerwie ujrzeliśmy na ringu Spodenkiewicza (IKP) i Białystoka (H). Spodenkiewicz, który nie o przyzwyczajony, rozkręcił się dopiero w trzeciej rundzie — (naogół jest jeszcze daleki od pełnej formy). Białystok bił się niepewnie i sygnalizował ciosy. Walkę wygrał na punkty Spodenkiewicz. W wadze lekkiej Wdowiński (H) stoczył z Kowalewskim (H) emocjonujący i nadzwyczaj ciekawy pojedynek. W pierwszej rundzie bardziej agresywny jest Kowalewski, podczas gdy Wdowiński jest ostrożny i rewanżuje się kontrami. Runda wyrównana. W drugiej Kowalewski zadaje kilka szybkich ciosów z obu rąk i rozstrzyga rundę na swoją korzyść. W trzeciej rundzie obaj biją się zaciekle. Wdowiński jednak okazuje się lepszym taktykiem i mniej inkasuje, a więcej trafia. Runda ta powinna mu zapewnić conajmniej wynik remisowy. Sędziowie ogłaszają zwycięstwo Kowalewskiego, co wywołuje burzę protestów.

W wadze półśredniej Taborek (IKP) pokonał na punkty Zylberberga (H), który walczył znacznie lepiej, niż w poprzednich meczach. W wadze średniej Jabłoński (H) pokonał przez techniczny nokaut w II-ej rundzie prymitywnego jeszcze Fronczaka (IKP). Jabłoński zasypał Frontczaka gradem ciosów, z których jeden zwalił go z nóg. Frontczak podniósł się z maty zupełnie zamroczony i sędzia przerwał dalkę.

W wadze półciężkiej Pietrzak (IKP) pokonał na punkty Waldmana (H). Pietrzak był technicznie lepszy i walkę wygrał słusznie, jednak miał b. ciężką przeprawę, gdyż Waldman szedł dzielnie naprzód i wiele celnych ciosów ulokował na szczęce Pietrzaka.

W wadze ciężkiej Moszkowicz zdobył punkty dla Hakoahu walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Sędziował w ringu dobrze p. Stępień. Punktowali pp. Szwed, Kubiak i Sierota.

GEYER — KE 12.2.

Kruszeender zdobył u siebie zaledwie dwa punkty, dzięki zwycięstwu w wadze koguciej Gramby nad nowopozyskanym przez drużynę łódzką, Bagińskim, który okazał się zupełnie bez formy.

W wadze muszej junior Jarmakowski II — (KE) poddał się w II-ej rundzie Usielskiemu (G), w wadze koguciej Grambo pokonał na punkty Bagińskiego (G), w wadze piórkowej Augustowicz (G) pokonał Witkowskiego (KE) przez poddanie się w II-ej rundzie, w wadze lekkiej Mikołajczyk (G) pokonał przez techniczny nokaut w II-ej rundzie Błocha (KE), w wadze półśredniej Ostrowski (G) pokonał nieprzekonywująco na punkty Kilańskiego (KE) w wadze średniej Szatkowski (G) znokautował w III-ej rundzie Mańkowskiego (KS) i w wadze półciężkiej Kraszewski (KE) poddał się w III-ej rundzie Pisarskiemu (G) Przez dwie rundy Kraszewski bił się b. ambitnie, jednak w III-ej rundzie osłabł i zrezygnował z dalszej walki. W wadze ciężkiej przyznano drużynom obustronny walkower, gdyż nie wystawiły one zawodników.

Sędziował w ringu dobrze p. Sikorski, zaś na punkty p. Wrocławski.

* * *

W meczu o mistrzostwo drużynowe klasy B Sokół pokonał Gwiazdę - Sztern w stosunku 13:3. Wyniki walk były następujące: w wadze muszej Kozłowski (Gw.) pokonał na punkty Joachimiaka (S), w wadze kog. Stolecki (S) pokonał na punkty Ginsberga, w wadze piórkowej Mazur (S) zremisował z Baumzecerem (Gw), w wadze lekkiej Pietraszewski (S) pokonał na punkty Birenbauma (Gw), w wadze półśredniej Muszyński (S) znokautował w I-ej rundzie Jabłońskiego, w wadze średniej Niewadził (S) pokonał na punkty Federmana (Gw), w wadze półciężkiej Dybilas (S) zdobył punkty walkowerem i w wadze ciężkiej Piasecki (S) znokautował w I-ej rundzie Feldowa (Gw).

Drużyna Kontynentu pokonała Holandię 2:1

Zespół zwycięski grał jednak słabo

Amsterdam, 23 października.

Reprezentacja kontynentu europejskiego rozegrała w niedzielę w Amsterdamie mecz treningowy z drużyną Holandii w obecności przeszło 20.000 widzów.

Zawody toczyły się na stadionie olimpijskim i przyniosły zwycięstwo drużynie Kontynentu w stos. 2:1 (0:0).

Jedenastka europejska przez cały czas gry miała przewagę, o czym mówi nawet stosunek rogów 17:3 na jej korzyść. Jednak atak europejski był niezdecydowany i stąd pod bramką przeciwnika bezradny.

W ataku zadowolił przede wszystkim prawoskrzydłowy Francuz Aston, natomiast Włoch Piola rozczarował kompletnie.

Bramki dla Kontynentu zdobyli: Norweg Brustad w 64-ej minucie i Wiedeńczyk Hannemann w 85-ej minucie.

Bramkę dla Holandii „zdobył" samobójczo Foeni w 66-ej minucie.

Drużyna Kontynentu składała się z 11-tu wielkich graczy, nie tworzyła jednak zespołu. Po przerwie wprowadzono w zespole szereg zmian. Colaussi grał zamiast Astona. Hannemann — za Braina a Braine za Zengeliera.

Najlepszą częścią drużyny europejskiej była obrona.

Ostateczne zestawienie składu reprezentacji Kontynentu na mecz z Anglią nastąpi dopiero we wtorek wieczorem, już w Londynie.

Śląsk Górny — Śląsk Zaolzański 7:5 (2:1)

Karwina, 23 października

W dniu wczorajszym został nawiązany pierwszy kontakt z piłkarzami Zaolzia po połączeniu z Macierzą. Mianowicie w Karwinie bawiła reprezentacja Śląska Górnego, która pokonała Śląsk Zaolzański w meczu piłkarskim w stosunku 7:5 (2:1).

Wrocław pokonał Poznań 3:2 (1:1)

Warszawa, 23 października

Mecz piłkarski Wrocław — Poznań, który odbył się w dniu wczorajszym we Wrocławiu zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Wrocławia w stosunku 3:2 (2.2).

Poznań prowadził dwa razy 1:0 i 2:1

Ostatnia bramka decydująca o zwycięstwie Niemców padła w niezbyt przekonywujących warunkach. Bezwzględnie słuszniejszym odzwierciadleniem przebiegu gry i wartości zespołów byłby wynik remisowy.

Niespodziewana porażka Garbarni

w meczu towarzyskim z Olszą

Kraków, 23 października

W dniu wczorajszym w Krakowie A-klasowa Olsza pokonała niespodziewanie Garbarnię 4:2. Poza tym Cracovia pokonała Falblok 6:1 i Wisła pokonała w Chełmku drużynę Strzelca 6:0.

Doskonałe wyniki lekkoatletyczne

młodzieży japońskiej

Tokio, 23 października

W Osaka odbyły się zawody lekkoatletyczne młodzieży japońskich szkół średnich, przy czym wiek młodzieży ograniczono do 14—16 lat Młodzież wykazała doskonałe wyniki, z których ciekawsze notujemy.

100 i 200 m. wygrał Jamamoto — 11sek. i 22,7 sek., 200 m. płotki Takaja — 24.8 sek. Trójskok Amiazaki — 15.05 m. Wdal — Inoue 683 cm. Tyczka — Sawada 350 cm.

Międzypaństwowy turniej koszykówki

Berlin, 23 października

W sobotę wieczorem rozpoczął się w Berlinie międzypaństwowy turniej koszykówki. W turnieju udział biorą reprezentacje: Anglii, Francji, Włoch, Łotwy, Szwajcarii i Niemiec.

W pierwszym dniu turnieju mistrze Europy, drużyna Łotwy pokonała Anglię 53.23 (26:10). Bohaterem spotkania był Schmits (Łotwa), który sam jeden zdobył 19 koszy.

W drugim meczu włochy pokonały drużynę Niemiec 28:9. (15:3).

W drugim dniu padły wyniki: Francja — Anglia 26:23 (10:14). Włochy — Szwajcarja — 30:17 (16:8). Łotwa — Francja 18:14 (7:7).

Ponieważ rozgrywki toczyły się w grupach przeto zwycięzcy grup grać będą w finale o pierwsze miejsce. Na zasadzie wyników spotkają się w finale Łotwa i Włochy o trzecie miejsce — Francja — Niemcy, a o czwarte Anglia — Szwajcaria.

Sokół prowadzi

w mistrzostwach klasy B

Prawdziwą rewelacją toczących się obecnie rozgrywek o mistrzostwo klasy B jest drużyna beniaminka tej klasy, łódzkiego Sokoła. W czterech grach Sokół nie stracił żadnego punktu i uzyskał imponujący stosunek bramek 24:4. Drużyna prezentuje się wcale groźnie, przy czym wszystkie linie są wyrównane i współpracują ze sobą. Mistrzostwo rundy jesiennej ma już Sokół zapewnione. Wczoraj uzyskał on na swym boisku dalsze dwa punkty, bijąc Hakoah 4:1 (3:1). Bramkami podzielili się: Meksa, Włodarczyk, Mielczarek i Jeżyk. Honorowy punkt dla Hakoahu uzyskał Joskowicz. Sędziował p. Pogodziński.

Derby robotnicze Widzew — Tur odbyte na boisku Widezwa. wygrali wysoko 4:1 (3:0) gospodarze. Zwycięzcy przeważali bezapelacyjnie w pierwszej połowie.

Makkabi „zainkasowała" wczoraj swój pierwszy punkt w tych mistrzostwach. Jej mecz z Sokołem aleksandrowskim zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0).

W ostatnim wreszcie spotkaniu Boruta zgierska wywiozła z Łodzi oba punkty, zwyciężając Bar-Kochbę 5:0. Sędziował p. Pietrzak.

Koj zdobywa mistrzostwo

dla zawodników z kartami wyścigowymi

W dniu wczorajszym na szosie Stryków — Głowno odbył się wyścig kolarski na dystansie 59 klm. o mistrzostwo województwa dla kolarzy z kartami wyścigowymi. W wyścigu tym startowało 33 zawodników, przyczym wszyscy wyścig ukończyli.

Tytuł mistrzowski zdobył Koj z Rapidu w czasie 1 godz. 31 min. 24 sek., który na półmetku urwał się pozostałym i zwyciężył pewnie przed Gabrychem (ŁTK) 1.32.3, Wildemanem (Rapid) 1.33.05, Kowalczykiem (ŁTK) — 1.33.15, Gawrysiakiem (Norblin), Szenholcem (Rapid), Stęplewskim (Resursa), Fisterem (ŁKS) Lasockim (Norblin) i Szoferem (nistowarzyszony). Wyścig odbył się w warunkach atmosferycznych ciżkich (wiatr i deszcz).

Sensacyjna porażka

piłkarzy Anglii

Londyn, 23 października.

W Cardiff rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Anglii i Walii, zakończony sensacyjnym zwycięstwem Walii 4:2 (2:2).

Zmiany w reprezentacji Anglii

na mecz z Kontynentem

Londyn, 23 października.

W piłkarskiej reprezentacji Anglii, która w dn. 26 bm. walczyć będzie w Londynie z reprezentacją Kontynentu Europejskiego, zaszły zmiany na dwóch pozycjach, a mianowicie: Sullus (Wolverhampton) na środku pomocy zastąpi Younga, Hall (Tottenham) zastąpi prawego łącznika Robinsona.

Holandia — Dania 2:2

Kopenhaga, 23 października.

Rozegrany w Kopenhadze międzypaństwowy mecz piłki nożnej Dania — Holandia zakończył się wynikiem remisowym 2:2. Do przerwy prowadzili Holendrzy 2:1.

Zjednoczone traci punkt

w meczu z pabianickim Sokołem

W meczach o mistrzostwo łódzkiej klasy A, rozegranych wczoraj, niespodzianką była utrata punktu przez leadera tabeli KP. Zjednoczone w meczu z pabianickim Sokołem. Wyniki meczów były następujące:

ZJEDNOCZONE — SOKÓŁ (Pabianice) 0:0.

Drużyna łódzka grała znacznie gorzej niż w meczach poprzednich, a zwłaszcza atak nie umiał się zdobyć na skuteczną gre. Sokół grał b. ambitnie. Wyróżnił się bramkarz, który bronił b. skutecznie. W drużynie Zjednoczonych najlepiej spisała się obrona Dusik, Kazimierczak Sędziował p. Przygoński.

BURZA — SKS 3:2 (1:1).

SKS był drużyną lepszą i miał znacznie więcej z gry. Cały szereg strzałów z 2—3 metrów było niecelnych. W 3-ej minucie Macielak zdobywa prowadzenie dla SKS-u, w 42-ej minucie wyrównał jednak dla Burzy Cerfas (główką). — Po przerwie w 4-ej minucie Hauschild zdobył prowadzenie dla Burzy, w 12-ej minucie Lubczyński wyrównał dla SKS-u, a zwycieską bramkę dla Burzy strzelił w 28-ej minucie Hauschild. Sędziował p. Dimant.

ŁTSG — WKS 0:0.

Mecz rozegrany na boisku WKS. pomimo obustronnych wysiłków i zmiennej przewagi zakończył się bezbramkowo. Sędziował p. Rettig.

SOKÓŁ (Zgierz) — PTC 2:1 (2:0).

Sokół był drużyną bardziej bojową i w pierwszej połowie zapewnił sobie zwycięstwo, strzelając obie bramki. Po przerwie pabianicza nie mają przewagę, jednak udaje się im zdobyć tylko jedną bramkę.

Zamknięcie sezonu

lekkoatletycznego w Łodzi

W dniu wczorajszym na zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Łodzi odbyły się ze stadionu ŁKS-u biegi na przełaj dla seniorów i juniorów. W biegu dla seniorów startowało 34 zawodników, zaś juniorów 32. Bieg dla seniorów na dystansie niecałych 3 klm. wygrał pewnie Kurpessa (ŁKS) w czasie 8 min. 14.6 sek. przed Myszkowskim (Zjedn.) 8.31 i Nowakowskim (G) 8.48.5. Bieg dla juniorów wygrał Walczak (Widzew) 4.35 przed Chruślińskim (Zjedn.) i Nykiem (Wima).

W punktacji drużynowej seniorów pierwsze miejsce zajął Geyer 180 pkt. przed KP Zjednoczone 103 pkt.. UT 86 pkt., KE 83 pkt., ŁKS-em 63 pkt. i Turem 23 pkt. W klasyfikacji drużynowej juniorów najwięcej punktów zdobył KP Zjednoczone 160 pkt. przed Widzewem 140 pkt., UT 102 pkt., Makabi 69 pkt., Wimą 49 pkt. i Głuchoniemymi 12 pkt. W godzinach wieczornych w lokalu KP Zjednoczone odbyło się rozdanie nagród.

* * *

W ogólnej lekkoatletycznej punktacji drużynowej o nagrodę kierownika Okręgowego Urzędu WF i PW za okres trzech lat najwięcej punktów uzyskał ŁKS — 428 pkt., zdobywając nagrodę na własność przed IKP — 250 pkt. i KP Zjednoczone 235 pkt.

O mistrzostwo ligi angielskiej

Londyn, 23 października

W sobotnich rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo pierwszej ligi angielskiej padły następujące ciekawsze wyniki:

Arsenal — Preston 1:0, Aston Villa — Leicester city 1:2, Brentford — Chelsea 1:1. Everton — Leeds united 4:0. Huddersfield town — Bolton Wanderers 2:1. Wolverhampton Wanderer — Liverpool 2:2.

Za agitację przeciw udziałowi w wyborach grozi kara do 2-ch lat więzienia

Jak Benesz opuszczał Czechosłowację

Tylko cztery osoby zjawiły się celem pożegnania b. prezydenta. — Benesz osiedli się w Chicago

Praga, 23 października.

Jak już donosiliśmy wczoraj, odleciał do Londynu b. prezydent republiki dr. Benesz wraz z małżonką i opuścił republikę, zdaje się, na zawsze, a w każdym bądź razie — na czas dłuższy, udając się do Chicago, gdzie będzie odtąd profesorem uniwersytetu i pionierem nauki o demokracji.

Fortuna zmienną jest. Prezyd. Benesz, jeszcze przed trzema tygodniami najpotężniejszy człowiek w swoim państwie, odjeżdżał dziś cicho bez rozgłosu, niemal że samotnie. Zaledwie cztery osoby jego najbliższego otoczenia towarzyszyły odlotowi. Nie znalazł się na lotnisku nikt z jego najbliższych współpracowników, ani przyjaciół politycznych, czy osobistych, bowiem przy dzisiejszym kursie politycznym nowej republiki byłoby — jak się wyraził ktoś z dawnych współpracowników prez. Benesza — „nie dobrze widziane, a nawet ryzykowne", demonstrować swe sympatie dla b. prezydenta.

Prasa przyniosła tylko lakoniczne wzmianki o jego wyjeździe. Jedynie jedno tylko pismo, organ naczelny Stronnictwa Benesza „Czeskie Słowo", poświęcił b. prezydentowi kilka słów cieplejszych pożegnania, przypominając jego zasługi dla państwa.

Pakt czesko-sowiecki nie został anulowany

Wyjaśnienie kół czeskich

Praga, 23 października.

(PAT) W dniu wczorajszym rozeszły się tu pogłoski o rzekomej demarche posła sowieckiego w Pradze Aleksandrowskiego u min. Chvalkovsky'ego. Poseł sowiecki zwrócić miał z jednej strony uwagę czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych na niestosowność decyzji rządu w sprawie rozwiązania partii komunistycznej, a z drugiej zaś wskazał, iż rząd moskiewski nie widzi w obecnej sytuacji celowości utrzymania w mocy paktu wzajemnej pomocy między obu państwami. Jak słychać z kół dobrze poinformowanych, pogłoski o demarche sowieckie nie odpowiada prawdzie, ale wizyta posła Aleksandrowskiego, która istotnie miała miejsce przed dwoma dniami nosiła charakter kurtuazyjny. Jak się zdaje, formalna rewizja stosunków czechosłowacko - sowieckich nie jest w chwili obecnej aktualna.

Sojusz polsko-rumuński nierozerwalny

Prasa rumuńska o zagadnieniu Rusi Podkarpackiej

Bukareszt, 23 października.

(PAT) Na tle komentarzy prasowych i pozaprasowych ostatnich dni na temat sposobu rozwiązania zagadnienia Rusi Podkarpackiej, jak też ogólnej sytuacji w Europie Środkowej, należy stwierdzić, iż opinia rumuńska starała się i stara wykazać swoje przywiązanie do sojuszu polsko - rumuńskiego. Charakterystyczny w tej mierze jest dzisiejszy artykuł półurzędowej Romanii p. t.: „Przymierze polsko - rumuńskie". W artykule tym stwierdza się, iż wykorzystując nerwowość, jaka ogarnęła wszystkich z powodu nawału wydarzeń ostatnich dni, pewne koła wybrały sobie jako cel sojusze naturalne Rumunii, a w pierwszym rzędzie sojusz polsko - rumuński, starając się wszelkimi środkami go osłabić. Koła te znajdują się poza granicami Polski i Rumunii — stwierdza dziennik. Zapomina się jednak, że tak przyjaźń jak i sojusz polsko - rumuński posiadają swoją historyczną tradycję. Domysły o osłabieniu, a zwłaszcza powody jego, są bezpodstawne. Zarówno w Polsce, jak i w Rumunii znane są dobrze wspólne interesy, wiążące Polskę i Rumunię. Dalej dziennik na potwierdzenie swoich wywodów o nierozerwalności sojuszu polsko - rumuńskiego przytacza ustęp mowy króla Karola do P. Prezydenta Mościckiego podczas wizyty w Rumunii, w którym rumuński monarcha powiedział: „Wizyta Waszej Ekscelencji przypomina naszym sercom, dni, kiedy niezapomniany Marszałek Piłsudski przywiózł memu drogiemu ojcu gorące powitania z Polski. Oni byli twórcami naszego sojuszu i dlatego musimy dla nich zachować świętą pamięć..."

Węzły polsko - rumuńskie, pisze dalej dziennik, powstały na takim fundamencie i dlatego sojusz polsko - rumuński jest trwały. Powinni o tym wiedzieć wszyscy nieprzyjaciele Polski i Rumunii, którzy myśleli, że nadeszła chwila, by przystąpić do rozbicia tak trwałego i nierozerwalnego sojuszu.

Bojówkarze pobili na politechnice asystenta — Żyda

Warszawa, 23 października.

W dniu 22 b. m. na Politechnice warszawskiej w gmachu elektrotechniki i fizyki bojówkarze napadli na asystenta Żyda, którego poturbowali i wyrwali mu teczkę.

Po dokonaniu tego czynu bojówkarze w dalszym ciągu przebywali w gmachu elektrotechniki. Poszkodowany asystent zamierzał telefonicznie zwrócić się o pomoc do audytora Politechniki Warszawskiej odmówiono mu jednak użycia do tego celu telefonu. O zajściu spisano protokół.

Warszawa, 23 października.

W dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych na ul. Marszałkowskiej niewykryci sprawcy wymalowali napisy o treści żydożerczej. Powiadomiono o tym natychmiast policję, która niezwłocznie kazała usunąć napisy.

Francusko-niemiecki pakt o nieagresji?

Rokowania pomiędzy Berlinem a Paryżem

Paryż, 23 października.

(PAT) We francuskich kołach politycznych w dalszym ciągu budzi zainteresowanie sprawa rokowań dyplomatycznych francusko - niemieckich, co do których panuje szereg przypuszczeń. Część publicystów poda dziś informację, pochodzącą z dziennika londyńskiego „Daily Mail", iż minister Bonnet opracować miał pod adresem rządu Rzeszy propozycje normalizacji stosunków między Berlinem i Paryżem. Na podstawie tych propozycyj pomiędzy Francją a Rzeszą miałby być zawarty pakt nieagresji na lat 25.

Sprawa tego paktu budzi jednak zastrzeżenia, tak np. „Ordre" imputuje min. Bonnet chęć ułatwienia sobie sytuacji na kongresie partii radykalnej przez doprowadzenie jeszcze przed kongresem do zawarcia paktu francusko - niemieckiego.

Min. Bonnet atakowany jest z tego powodu przede wszystkim przez publicystów, którzy stają na stanowisku utrzymania przez Francję, polityki europejskiej. de Kerill's zamieszcza w dzienniku „Epoque" artykuł p. t.: „Kanclerz Hitler chce umocnić pozycję min. Bonneta".

Cały zastęp publicystów, począwszy od byłego premiera Bluma aż do monarchistów z „Action Francaise" nawołuje do wyrównania luki w zbrojeniach lotniczych Francji celem wyrównania rozpiętości, jaka w tej chwili istnieje w potencjale wojennym Niemiec i Francji.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk. „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.